

Mirosław J. Leszka

"Car Simeon Weliki. Sztrichi kym
licznostta i deloto mu", Raszo
Raszew, Sofija 2007 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 99/2, 329-332

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

teresowanemu historią wczesnego Bizancjum. Radziłbym jedynie, by czytać recenzowaną książkę nie tylko z uwagą, lecz także i z rozwagą.

Maciej Kokoszko
Uniwersytet Łódzki
Katedra Historii Bizancjum

Raszo R a s z e w, *Car Simeon Weliki. Sztrichi kym licznostta i deloto mu*,
Izdatelstwo „Faber”, Sofija 2007, s. 138.

Raszo R a s z e w, wybitny bułgarski archeolog, jest autorem wielu publikacji poświęconych kulturze Słowian i Protobułgarów, jak również dziejom ich wzajemnych kontaktów w ramach powstałego w 681 r. państwa bułgarskiego. Część swojego, liczącego ponad 150 pozycji, naukowego dorobku poświęcił Symeonowi, najwybitniejszemu władcy średniowiecznej Bułgarii, którego rządy odcisnęły wyraźne piętno zarówno na losach politycznych państwowości, jak również na rozwoju kultury bułgarskiej. O jego panowaniu wręcz mówi się jako o złotym wieku w dziejach średniowiecznego państwa bułgarskiego.

Omawiany tom stanowi ukoronowanie dotychczasowych dociekań autora w tym zakresie i został wydany w związku z 1080 rocznicą śmierci Symeona. Składa się nań dziesięć studiów (uzupełnionych wstępem i wykazem skrótów), uporządkowanych według czasu powstania, z których część nie była jeszcze nigdzie publikowana, a pozostałe rozproszone są po wydawnictwach, które nie zawsze łatwo osiągnąć, nawet w Bułgarii. Recenzowany zbiór wpisuje się w swego rodzaju renesans badań dotyczących Symeona, którego wyrazem jest opublikowanie wielu tekstów, spośród których warto wymienić choćby studia Angela N i k o l o w a¹, Jonathana S h e p a r d a², Pawła G e o r g i e w a³ czy Weseliny W a c z k o w e j⁴. Rzucają one nowe światło na Symeona, dzięki czemu czego jego dotychczas jednowymiarowa, pomnikowa postać nabierać zaczyna bardziej realnego wymiaru.

Raszo R a s z e w e w wstępie wyraźnie wskazuje, że bohater jego studiów, to postać złożona i wymykająca się jednoznacznym ocenom i podobnie jest z jego rządami. Autor postuluje również potrzebę dalszych studiów poświęconych epoce Symeona Wielkiego.

Recenzowaną książkę otwiera artykuł „Car Simeon, prorok Mojsej i bylgarskijat zlaten wek” (s. 9–31), w którym uczony podejmuje próbę odtworzenia ideologii, która leżała u podstaw rządów Symeona I, zarówno w sferze politycznej, religijnej, jak i kulturalnej.

¹ A. N i k o l o w, *Politicheskata misyl v rannosrednowekowna Bylgarija (srednata na IX — kraja na X w.)*, Sofija 2006.

² J. S h e p a r d, *The Ruler as Instructor, Pastor and Wise: Leo VI of Byzantium and Symeon of Bulgaria*, [w:] *Alfred the Great. Papers from the Eleventh-Centenary Conferences*, red. T. R e u t e r, Aldershot–Ashgate 2003, s. 339–358.

³ P. G e o r g i e w, *Koronacijata na Simeon prez 913g.*, „Istoriczeski Pregled” t. LVII, 2001, 1–2, s. 3–20; idem, *Dwe risunki ot Weliki Preslaw i predstavite za car Simeon prez X w.*, [w:] *Prof. din. T. Totew i stolicata Weliki Preslav*, Sofija 2006, s. 35–59.

⁴ W. W a c z k o w a, *Simeon Weliki — pytjat kym koronata na zapada*, Sofija 2005.

Wnikliwa analiza nader lakonicznych wzmianek w źródłach pisanych w połączeniu ze znaleziskami archeologicznymi prowadzi go do wniosku, że ideologia ta opierała się na następujących pojęciach: nowy naród wybrany (Bułgarzy) — nowy Mojżesz (Symeon); nowy Kościół (bułgarski) — nowy wyznawca (patriarcha bułgarski). Koncepcja ta w jakiejś mierze wydaje się słuszna, jednak przenosząc ją na sferę konkretnych działań Symeona autor w moim przekonaniu idzie za daleko, jak np. twierdząc, że władca bułgarski (nowy Mojżesz) toczył wojnę z Bizantyńczykami jedynie dlatego, że chciał uwolnić tych ostatnich z niewoli ich własnego władcy (faraona). Jeśli rzeczywiście ten wzgląd ideologiczny Symeon brał pod uwagę, to mógł być on tylko jednym z motywów pchających go do wojny, a być może wykorzystał go jedynie w celach propagandowych. Powody wojen prowadzonych między Bizancjum i Bułgarią, były różnorodne poczynając od walk o poszerzenie strefy wpływów i powiększenie własnego terytorium przez względy prestiżowe na gospodarczych kończąc. Także przyczyny wojen, które Symeon toczył z Bizantyńczykami są złożone, choć w nich, jak się sądzi, względy ideologiczne pełniły w porównaniu z innymi większe znaczenie (idea cesarstwa słowiańsko-greckiego).

W artykule „Knjaz Simeon i imperator Aleksandyr” (s. 32–41) Raszew analizuje stan stosunków bizantyńsko-bułgarskich za krótkotrwałych rządów cesarza bizantyńskiego Aleksandra, co jest także podstawą do rozważań nad przyczynami wyprawy Symeona na Konstantynopol w 913 r. Wedle poglądów autora artykułu akcja bułgarskiego władcy mogła być konsekwencją jego wcześniejszych kontaktów z Mikołajem Mistykiem, który miał być przeciwny przekazaniu tronu małoletniemu Konstantynowi VII. Zapłatą dla Symeona za wsparcie dla Mikołaja mogła być opieka nad małoletnim cesarzem, wydzielenie zachodniej części Imperium pod zarząd bułgarskiego władcy, względnie nawet przekazanie władzy nad całym Cesarstwem. Konstatacje Raszewa nie są, moim zdaniem, poparte przekonującymi argumentami i należy je traktować jako słabo osadzoną w źródłach hipotezę.

Artykuł „Otnoszenijeto na preslawskite knižovnici kym bojnite podwizi na car Simeon” (s. 42–51) Raszew poświęcił stosunkowi autorów tzw. szkoły presławskiej do wojennych działań Symeona. Już wcześniej zwrócono uwagę, że nie można u nich znaleźć uznania dla militarnych sukcesów tego władcy. Autor zastanawiając się nad powodami takiego stanu rzeczy rozwija pogląd wyrażony przez Michaiła Wo j n o w a⁵, że byli oni niechętnie nastawieni do wrogiej Bizancjum postawy Symeona i stali na gruncie linii polityki wobec Bizancjum wypracowanej przez Borysa-Michała, której podstawą była wspólna dla obu państw religia. Charakteryzując Symeona jako miłośnika ksiąg i miłującego Chrystusa, dystansowali się od niego jako polityka i wodza wskazując jednocześnie to, co budziło w nich szacunek dla niego. Artykuł ten stanowi interesujący przyczynek do poznania postawy społeczeństwa bułgarskiego wobec wojennej polityki Symeona, a tym samym do wypracowania ogólnej oceny jego rządów.

W artykule „Car Simeon” (s. 51–59) Raszew analizuje politykę Symeona wobec Bizancjum, ukazując swojego bohatera jako „ostatniego Protobułgara” nie w sensie religii, bo był on bez wątpienia głęboko wierzącym chrześcijaninem, ale jako nosiciela idei, którą sformułować miał jeszcze chan Krum, zakładającej zdobycie Konstantynopola i osadzenie bułgarskiego władcy na tronie *Imperium Romanum*. Nie wdając się w polemikę z autorem chcę jedynie zauważyć, iż pogląd mówiący o tym, że Krum zamierzał zostać *basileusem* Romajów, nie jest udowodniony i wielu uczonych go odrzuca. W tej sytuacji ewentualnego przywiązania Symeona do protobułgarskich korzeni należałoby szukać w innych aspektach jego panowania.

⁵ M. Wo j n o w, *Promjanata v bylgaro-wizantijskite odnoszenija pri car Simeon*, „Izwestija na Instituta po istoria” t. XVIII, 1967, s. 174–175.

W artykule „Car Simeon — »now Mojsej« ili »now Dawid«?» (s. 60–72) autor powraca do podejmowanej w pierwszym tekście kwestii ideowych podstaw rządów Symeona. W polemice z Pawłem Georgiewem⁶ wskazuje, że postacią, do której przede wszystkim odwoływał się Symeon był Mojżesz, nie zaś Dawid. Autor krytykuje poglądy Georgiewa i przytacza nowe argumenty na rzecz swojej tezy. Budowane są one w oparciu o źródła archeologiczne, a także poprzez wskazanie na popularność postaci Mojżesza w ideologii politycznej, jak również sztuce europejskiej czasów Symeona.

W kolejnym tekście — „Oszte nesztzo za »Preslawskata ciwilizacija«” (s. 73–83) wychodząc od omówienia kilku rysunków-*graffiti* znalezionych na grobowcu Mosticza, dostojnika państwowego z czasów Symeona i Piotra, zastanawia się nad zależnością kultury czasów Symeona od kultury bizantyńskiej. Dochodzi do słusznego, jak sądzę, wniosku, iż kulturę czasów Symeona należy traktować jako bułgarską formę kultury wschodniochrześcijańskiej — bizantyńskiej. Proponuje zamiast określenia „cywilizacja preslawska” termin „renesans preslawski”.

Tekst „»Wtorata wojna« na Simeon sresztu Wizantija (913–927) kao literaturen i političeski fakt” (s. 84–96) poświęcony jest wojnie prowadzonej przez Symeona przeciw Bizancjum w latach 913–927. Autor, analizując militarne kroki bułgarskiego władcy, dochodzi do wniosku, że idea zajęcia przez niego Konstantynopola zrodziła się najwcześniej po zwycięskich bitwach z 917 r. Jednak nawet wtedy militarne działania traktowane były jako jeden ze środków nacisku na Bizantyńczyków, by oddali mu Konstantynopol, w którym władzę formalnie i bezprawnie — zdaniem Symeona — sprawował Konstantyn VII, a następnie Roman Lekapen, uważany przez bułgarskiego władcę za uzurpatora. Badacz sądzi, że Symeon kierował się w swoich działaniach silnie obecną w ówczesnym czasie ideą władcy, jako twórcy pokoju i że dążył do zaprowadzenia na Bałkanach czegoś, co zwykło się określać mianem *Pax Simeonica* czy rządziej *Pax Bulgarica*. Raszew w omawianym tekście przyjmuje za słuszne i rozwija poglądy Jonathana Sheparda, angielskiego uczonego, który w jednej ze swoich prac przedstawił Symeona jako zwolennika pokoju⁷.

Artykuł „Car Simeon — adept i oponent na »gryckija model«” (s. 97–104) poświęcony został kwestii wpływu kultury bizantyńskiej na Symeona. Autor wskazuje na obecność języka i kultury greckiej w Bułgarii czasów Symeona. Z drugiej strony podkreśla fakt pewnej opozycji wobec tej kultury i widzi w działaniach władcy coś, co można nazwać dążeniem do jej bułgaryzacji. Autor polemizuje również z tezą Jonathana Sheparda, że Symeon wzorował się na Leonie VI Mądrym. Jeśli takie zjawisko miało miejsce, to tylko przez pewien czas i w pewnym tylko zakresie. Na marginesie tego tekstu muszę wyrazić żal, że autor nie zna polskiej literatury dotyczącej choćby postawy Symeona wobec bizantyńskiej kultury, jak i jego stosunku do Leona VI. Myślę tu o klasycznej, w moim przekonaniu, pracy Tadeusza Wasilewskiego „Bizancjum i Słowianie w IX wieku. Studia z dziejów stosunków politycznych i kulturalnych”, Warszawa 1972, jak również o mojej książce „Wizerunek władców pierwszego państwa bułgarskiego w bizantyńskich źródłach pisanych (VIII–połowa XII w.)”, Łódź 2003 (Byzantina Lodziensia 7).

W tekście „Car Simeon istorikyt” (s. 105–115) autor zajmuje się znajomością historii przez Symeona i jego stosunkiem do niej. Temat nie był podejmowany wcześniej w literaturze naukowej. Historyczną wiedzę Symeona badacz odtwarza przede wszystkim na podstawie listów, jakie Mikołaj Mistyk skierował do cara. W tym kontekście autor najczęściej nie tyle

⁶ P. Georgiew, *Statuetkata kljucz ot Pliska*, „Starini” 2000, nr 1, s. 79–86.

⁷ J. Shepard, *Symeon of Bulgaria — Peacemaker*, „Annuaire de l’Université de Sofia »St Kliment Ohridski«” t. LXXXIII, 1989, z. 3, s. 9–48.

więc mówi, co Symeon wiedział na temat historii, ale co Mikołaj Mistyk sądził na ten temat. Problemu tego Raszew nie rozwiązuje. Słabością tekstu jest również pominięcie literatury naukowej podejmującej problemy podnoszone przez badacza. Pozwolę sobie na przytoczenie kilku prac, które winny zostać wykorzystane: Barry B a l d w i n, „Nicholas Mysticus on Roman History”, „Byzantion” t. XLVIII, 1978, s. 174–178; Petyr A n g e l o w, „Bylgarija i bylgarite w predstavite na wizantijcite (VII–XIV vek)”, Sofija 1999; Dimityr A n g e l o w, „Metody wizantijskoj diplomatii v odnoszenijach s Bolgarijej po dannym pisem konstantinopolskogo patriarha Nikolaja Mistika”, „Woprosy Istorii Slavjan” t. I, Woroneż 1963, s. 60–69. Na marginesie wywodów Raszewa warto wnieść pewne uzupełnienie dotyczące nazwania Kruma nowym Sennacherimem. W moim przekonaniu stało się to nie dlatego, że Sennacherim pożywał się na zdobywanie Jerozolimy, a Krum Konstantynopola — Nowej Jerozolimy, ale dlatego, że tak samo jak Sennacherimowi nie powiodła się próba zdobycia Jerozolimy, tak i Krumowi nie udało się zdobycie Konstantynopola; Sennacherim za swoją pychę został przez Boga ukarany, podobnie i Krum został ukarany, gdyż Bóg zesłał na niego śmierć w czasie przygotowań do oblężenia Konstantynopola⁸. Warto również podkreślić, że to nie Jerzy Mnich jako pierwszy wiąże imię Kruma z Sennacherimem, ale Teofanes Wyznawca w swojej „Chronografii”⁹.

W artykule „Mit i istorija za naczaloto na bylgarskata dyrżawnost” (s. 116–137) autor analizuje przekazy źródeł zarówno proveniencji bułgarskiej („Imiennik władców bułgarskich”; „Bułgarska apokryficzna kronika”), jak i obcej głównie bizantyńskiego pochodzenia (np. „Chronografia” Teofanesa, „Historia syntomos” Nikefora, patriarchy Konstantynopola, „Historia” Leona Diakona, „Kronika” Michała Syryjczyka) pod kątem przekazów o początkach państwowości bułgarskiej. Badacz dochodzi do wniosku, że to w jaki sposób pisano o tej kwestii, uzależnione było od momentu powstania danego dzieła i tego, co autor określa mianem koniunktury politycznej.

Zbiór artykułów Raszo Raszewa związanych z panowaniem Symeona I Wielkiego jest niewątpliwie ciekawy. Z jednej strony jest to wynik wieloletnich naukowych poszukiwań autora, z drugiej daje on pewien obraz problemów, z którymi borykają się uczeni bułgarscy przy podejmowaniu tematu „Symeon”. Raszo Raszew próbuje się wyzwolić ze swoistego „kompleksu Symeona”, co w dużej mierze mu się udaje, a co szczególnie widoczne jest w kwestiach związanych z kulturą czasów Symeona i w tym właśnie zakresie może stać się zachętą do dalszych studiów.

Mirosław J. Leszka
Uniwersytet Łódzki
Katedra Historii Bizancjum

⁸ Szerzej na ten temat M. J. Leszka, *Wizerunek władców pierwszego państwa bułgarskiego w bizantyńskich źródłach pisanych (VIII — połowa XII w.)*, Łódź 2003 (Byzantina Lodziensia, nr 7), s. 52.

⁹ Theophanes, *Chronographia*, wyd. C. de Boor, t. I, Lipsiae 1883, s. 503; cf. M. J. Leszka, op. cit., s. 52.